

Kto pomoże rodzicom w walce o szkoły i przedszkola

Wpisany przez Wiesław Serafin
czwartek, 28 stycznia 2016 12:58

Opiekunowie uczniów, nauczyciele i oświatowe związki zawodowe mogą wnioskować do gminy o odstąpienie od likwidacji placówki.

Po zmianach przepisów sprzymierzeńcem w tej walce jest kurator oświaty. Jego decyzja jest wiążąca dla gminy.

Czy mieszkańcy gminy mogą podważyć decyzję o zamknięciu placówki

Samorząd podjął decyzję o likwidacji szkoły, ale rodzice chcą zablokować tę decyzję. Tym bardziej że w trakcie przygotowywania procedury popełniono wiele błędów merytorycznych. Czy mogą one przeszkodzić w decyzji o zamknięciu placówki?

Gminy często popełniają błędy w procedurze likwidacyjnej szkół. Rodzice lub oświatowe związki mogą zablokować plany organu prowadzącego. Przy likwidacji trzeba zwrócić się o opinię do kuratorium oraz do organów reprezentatywnych związków zawodowych. Nie wystarczy powiadomić np. **Związku Nauczycielstwa Polskiego**, lecz trzeba też Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, w skład którego wchodzi

ZNP

. Niezachowanie tej procedury może udaremnić likwidację placówki. Często też gminy nieskutecznie powiadamiają o zamiarze zamknięcia. Nie spełnia tego wymogu zorganizowanie zebrania i przekazanie na nim takiej informacji. Powiadomienie o zamiarze likwidacji powinno zostać dokonane do końca lutego. Nawet minimalny błąd gminy może być skutecznie wykorzystany przez oświatowe związki w sądzie. W efekcie skutkuje to unieważnieniem uchwały o likwidacji. A cały proces likwidacji trzeba na nowo powtarzać w kolejnym roku.

Podstawa prawna

Art. 51, 53 i 54 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 2156 ze

zm.).

Czy gmina ma prawo zamknąć szkołę w czasie nauki

Radni chcą ostatecznie się dowiedzieć, ile sześciolletnich dzieci trafi do pierwszej klasy. Ostatnia nowelizacja ustawy o systemie oświaty zniósła obowiązek nauki dla nich i obawiamy się, że jeśli dzieci będzie zbyt mało, to jedna ze szkół zostanie zlikwidowana. Rekrutacja kończy się w połowie marca. Czy gmina może jeszcze podjąć decyzję o zamknięciu szkoły?

Gmina nie może rozpoczynać procedury zamykania szkoły. Takie działania będą bezprawne. A wojewoda lub sąd administracyjny bezwzględnie zablokują zamiar likwidacji placówki. Jediną możliwością obniżenia kosztów utrzymania będzie przekazanie jej np. stowarzyszeniu rodziców. Jest to jednak możliwe tylko w przypadku placówki, do której uczęszcza do 70 uczniów. Większą szkołę rodzice mogą przejąć pod warunkiem, że wcześniej zostanie ona zlikwidowana. Przy małych placówkach (do 70 uczniów) samorząd może zdecydować się na przekazanie ich osobom fizycznym lub prawnym nie będącym jednostkami samorządu terytorialnego. Takie przejęcie odbywa się na podstawie uchwały rady gminy lub powiatu i nie musi nastąpić z dniem rozpoczęcia roku szkolnego (1 września). Przekazane szkoły nadal będą publiczne, bezpłatne i dostępne dla wszystkich uczniów. Jeśli okaże się, że placówka prowadzona przez stowarzyszenie wykonuje swoje obowiązki niezgodnie z przepisami ustawy o systemie oświaty, gmina może ją odebrać. Również stowarzyszenie - jeżeli samo uzna, że nie radzi sobie z prowadzeniem szkoły - może ją samorządowi zwrócić. Ten zaś nie będzie mógł odmówić przyjęcia placówki. Stowarzyszenie, które poprowadzi szkołę, nie będzie musiało zatrudniać nauczycieli na podstawie Karty nauczyciela. Wystarczy zwykła umowa o pracę. Jest to mniej korzystne dla zatrudnionych, gdyż karta daje im np. większą ochronę przed zwolnieniem i dodatkowe prawa socjalne. Pedagog zatrudniony na podstawie umowy o pracę może pracować więcej godzin, można też z nim zawrzeć umowę na czas określony, wyłączając wakacje z okresu zatrudnienia. Nauczyciele przejmowanej placówki mają prawo, w ciągu trzech miesięcy od uzyskania informacji o zmianach, złożyć oświadczenie o odmowie przejścia do pracy na nowych warunkach. W dniu przejęcia placówki stowarzyszenie musi na piśmie zaproponować zatrudnionym nowe warunki pracy i płacy. Powinno przy tym wskazać co najmniej siedmiodniowy termin na złożenie przez pedagogów oświadczenia o ich przyjęciu lub odmowie. W razie decyzji negatywnej stosunek pracy z nauczycielem zostanie rozwiązany po upływie trzech miesięcy.

Kto pomoże rodzicom w walce o szkoły i przedszkola

Wpisany przez Wiesław Serafin
czwartek, 28 stycznia 2016 12:58

Podstawa prawna

Art. 5 ust. 5g ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 2156 ze zm.).

Czy o otwarciu nowego przedszkola decyduje tylko gmina

Chciałbym założyć prywatne przedszkole, które przystąpiłoby do powszechnej rekrutacji prowadzonej przez samorząd. Dzięki temu mógłbym liczyć na 100-proc. dotacje z gminy na każde dziecko. Rozmawiałem już na ten temat z burmistrzem, który powiedział, że jest chętny, bo brakuje miejsc w przedszkolach. Czy zgoda gminy jest w tym przypadku wystarczająca?

Ostatnia nowelizacja ustawy o systemie oświaty zwiększyła uprawnienia organów nadzoru pedagogicznego, czyli kuratorów. Dlatego założenie szkoły lub przedszkola przez osobę prawną inną niż jednostka samorządu terytorialnego albo przez osobę fizyczną wymaga zezwolenia właściwego organu jednostki samorządu terytorialnego. Dodatkowo przedsiębiorca powinien uzyskać pozytywną opinię kuratora oświaty. Wniosek o udzielenie zezwolenia wraz z projektem aktu założycielskiego i statutu trzeba złożyć do 30 września roku poprzedzającego ten, w którym ma nastąpić uruchomienie placówki. Termin może zostać przedłużony za zgodą odpowiedniego organu jednostki samorządu terytorialnego. Wniosek musi zawierać dane niezbędne do wpisania szkoły lub placówki do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej.

Podstawa prawna

Art. 58 ust. 4 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 2156 ze zm.).

Kto pomoże rodzicom w walce o szkoły i przedszkola

Wpisany przez Wiesław Serafin
czwartek, 28 stycznia 2016 12:58

Czy kurator może zablokować rozpoczętą procedurę

Radni jeszcze w grudniu 2015 r. podjęli uchwałę intencyjną o zamknięciu szkoły. Podczas zebrania w szkole dyrektor tłumaczył, że utrzymanie placówki jest zbyt kosztowne dla gminy, a dzieci coraz mniej. Procedura jednak nie została zakończona. Wiem, że przepisy się zmieniły i kurator może zablokować taką decyzję. Czy również w tym przypadku?

Gdyby cały proces likwidacji szkoły formalnie zakończył się przed 23 stycznia (wtedy weszła w życie nowelizacja ustawy o systemie oświaty z 29 grudnia), to negatywna opinia kuratorium nie miałaby istotnego znaczenia. Teraz jednak gmina będzie zobowiązana ponownie wystąpić do kuratora o opinię. Wydaje ją on w formie postanowienia, na które przysługuje zażalenie do ministra edukacji. A ten może zdecydować o podtrzymaniu decyzji organu nadzoru pedagogicznego lub o ponownym zbadaniu sprawy. Gminy, decydując się na likwidację szkół lub przedszkoli, będą musiały używać mocnych argumentów, aby kurator pozytywnie zaopiniował ich decyzję.

Podstawa prawna

Art. 59 ust. 2c ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 2156 ze zm.).

Czy gmina może odstąpić od oszacowania skutków zmian

Na terenie mojej gminy w małej szkole klasy liczą po kilku uczniów. Z powodów ekonomicznych rada gminy zdecydowała się na zamknięcie placówki. Ani w uchwale, ani w uzasadnieniu do niej nie określono nowej sieci szkół oraz możliwości dowozu dzieci z likwidowanej placówki do innej. Czy radni mogą pominąć takie istotne kwestie?

Kto pomoże rodzicom w walce o szkoły i przedszkola

Wpisany przez Wiesław Serafin
czwartek, 28 stycznia 2016 12:58

Samorządy, zamiast utrzymywać szkoły, w których jest mała liczba uczniów, często łączą kilka placówek w jedną większą. Jednak już na etapie planowania takich działań gmina powinna przewidzieć, że dzieciom z likwidowanej szkoły trzeba zapewnić dowóz i zmienić sieć placówek. Brak takiego elementu w uchwale może skutkować zablokowaniem likwidacji np. przez oświatowe związki zawodowe. O zapewnieniu środka transportu decyduje gmina, uwzględniając odległość, jaką dziecko ma pokonać z domu do szkoły. Jeśli droga ucznia pierwszej klasy szkoły podstawowej z domu do najbliższej szkoły podstawowej przekracza trzy kilometry, obowiązkiem samorządu jest zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu. Gdy rodzice zdecydują się na dowożenie dziecka we własnym zakresie, gmina zobowiązana jest zwrócić im koszty. Może też zaproponować, że zrefunduje wydatki na przejazd dziecka i opiekuna środkami komunikacji publicznej. Samorząd powinien również w uzasadnieniu likwidacji wyczerpująco wskazać, że z powodu małej liczby uczniów rosną koszty kształcenia. Powinien zaznaczyć np., że subwencja w przeliczeniu na jednego ucznia wynosi nieco ponad 5 tys., a realny koszt dla gminy to 20 tys. zł. Powinien podać też wszystkie wyliczenia rosnących wydatków. Uzasadnić, że z powodu ekonomicznych i niżej demograficznego gmina nie jest w stanie utrzymać placówki.

Podstawa prawna

Art. 14a, art. 59 ust. 1 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 2156 ze zm.).

Czy spółka ma prawo prowadzić przedszkole

Od kilku lat przedszkole prowadzi nie bezpośrednio gmina, lecz spółka komunalna. W placówce jest bardzo duża rotacja nauczycieli, którzy odchodzą, bo nie satysfakcjonują ich warunki zatrudnienia. Czy gminy mogą wyzbywać się placówek oświatowych?

Dlatego warto o tym powiadomić kuratorium. Rzeczywiście gmina miała prawo zakładać spółki do wykonywania zadań o charakterze użyteczności publicznej, których celem było

Kto pomoże rodzicom w walce o szkoły i przedszkola

Wpisany przez Wiesław Serafin
czwartek, 28 stycznia 2016 12:58

bieżące i nieprzerwane zaspokajanie zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych. Samorządowcy powoływali się na przepisy oświatowe, które dawały możliwość zakładania takich placówek przez osoby fizyczne i prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego. Ich zdaniem spółka prawa handlowego utworzona przez gminę była również uprawniona do prowadzenia placówek oświatowych, ponieważ nie jest jednostką organizacyjną gminy. Dzięki takiemu rozwiązaniu nie trzeba było stosować Karty nauczyciela. Dla uczniów i rodziców nie miało to znaczenia, ale dla nauczycieli oznaczało dłuższą pracę niż 18 godzin tygodniowego pensum i często niższe wynagrodzenie.

Ten stan jednak nie będzie trwał wiecznie. Samorządy nie będą już mogły zlecać spółkom komunalnym prowadzenia placówek oświatowych. Te, które to robiły już wcześniej, mają do 31 sierpnia 2017 r. czas, aby ponownie zatrudnić pedagogów pracujących w takich szkołach i przedszkolach na podstawie Karty nauczyciela (teraz są zatrudnieni na mocy kodeksu pracy). Taką zmianę wprowadziła ustawa z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw.

Podstawa prawna

Art. 58 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 2156 ze zm.).